KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1842. Środa. № 263. Jutro, Ś. Bruno. Wschód sł: g.6,mi:27, Zach: g.5, m.33.

Onegdaj odbył się obrzęd Instalacji JWW. Prezesów: Sądu Apellac: Królestwa Pols:, Sądu Kryminal: Gub: Mazo: i Kaliskiej, i Prezesa Tryb: Cywil: Gub: Mazow:. JW. Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rz: Sprawied:, Jenerał Lej: *Kossecki*, przybył o go: 10tej z rana do nowego lokalu Sądu Apellac: przy ulicy Miodowej, gdzie na niego oczekiwał Sąd Apelacyjny w całym swoim składzie, maiąc na czele dotychczasowego Prezesa JW. Onufrego *Wyczechowskiego*, Tajnego Radcę Senatora. JW. Dyrektor Głó:, po stosownej przemowie i po odczytaniu Reskryptu JO. Xcia NAMIESTNIKA, obejmuiącego uwiadomienie o najłaskawszem N. PANA objawionem Onufremu *Wyczechowskiemu* zadowoleniu za przeszło 30to-letnie przewodniczenie w Sądzie Apel:, odebrał przysięgę od JW. *Poklękowskiego* Prezesa Sądu Ap., JW. *Błeszyńskiego* Prezesa Sądu Krymin: Gub: Maz: i Kaliskiej, i JW. *Paprockiego* Prezesa Tryb: Cyw: Guber: Mazow:. Po wykonanej przysiędze, JW *Wyczechowski*, dotychczasowy Prezes Sądu Apel:, Nestor wszystkich Prezesów w Sądownictwie Kraiowem, który przez lat 32 zaszczytnie przewodniczył tej Magistraturze, zabrał głos, w którym pożegnał Członków Sądu Apel:, przyczem wynurzył swoj żal, że z grona Członkow tego Sądu, których zastał w r. 1810 przy objęciu steru Sądu Apel:, ieden tylko pozostał Dziekan i Weteran tego Areopagu JW. Adam *Łubieński*. Następnie zabrał głos JW. *Poklękowski* nowy Prezes Sądu Apel:, w którym wyraził trudność zastąpienia takiego poprzednika, który w długoletniem urzędowaniu zjednał sobie powszechny szacunek. Następnie JW. nowy Prezes odebrał przysięgi od JW. *Kwiatkowskiego* Prokuratora przy Sądzie Apellacyjnym, JW. *Zegrzdy* Sędziego Apellacyj:, i Wgo *Rembielińskiego* Pod-Pisarza Sądu Apellac:. — Fryderyk *Lempe* Radca Górniczy, Naczelnik Wydziału Górnictwa kraiowego, Kawaler Orderów, skończył doczesne swe życie wczoraj o godzi: 6tej wieczorem. Stroskana Żona i liczna Familja zaprasza Przyiacioł i Kolegów na exportacją ciała z domu Nr 739, niegdyś Ossolińskich, na smętarz Ewanielicki dnia iutrzejszego o godz: 4tej z południa. — Dokończenie Pensji Emerytalnych. Otrzymali: PP. Jak: *Sztejnbrych*, b. Pisarz skarbowy, rub: sr: 112 kop: 50. Mat: *Starczyński*, b. Podleśny, r. s. 49 k. 50. Wasil *Sołowiew*, Strażnik, r. s. 127 k. 50. Konst: z Marchockich *Warpechowska*, Wdowa po b. Podrachmistrzu, i troie iej dzieci, r. s. 329 k. 34. Ant: *Malinowski*, Drożnik, r. s. 29 k. 11. Jan *Sielski*, Drożnik, r. s. 50 k. 40. Józ: *Wojtowicz*, Drożnik, r. s. 25 k. 80. Ign: *Kobyłka*, Drożnik, r. s. 29 k. 2½. Krzysz: *Łapa*, Drożnik, r. s. 22 k. 57½. Kazim: *Nowakowski*, Drożnik, r. s. 19 k. 35. Marjanna z Słomczyńskich *Mazelianowa*, Wdowa po Drożniku, i troie iej dzieci, r. s. 19 k. 35. Jan *Żarkowski*, Drożnik, r. s. 35 k. 47½. Marjanna *Pawłowska*, Wdowa po Drożniku, i dwoie iej dzieci, r. s. 36 k. 45. Konst: z Rydlów *Adamczyk*, Wdowa po b. Drożniku, r. s. 23 k. 40. Jan *Siewieluński*, Dyrektor Gimn:, do pensji r. s. 997 k. 50, dodatek r. s. 52 k. 50. Piotr *Wysocki*, b. Nauczyciel, r. s. 288. Jan *Alexandrowski*, b. Profesor Gimnaz:, r. s. 675. Tekla z Nowickich *Poziomkiewiczowa*, Wdowa po b. Kassjerze Wielkiego Teatru Warsz:, r. s. 32 k. 40. Faust: *Żyliński*, Artysta Opery Teatrów Warszawskich, r. s. 552 k. 42. Jan *Limburski*, Artysta Orkiestry Teatru Warszawskiego, rub: sr: 68 kop: 4. — *Pamiętnika Religijno-Moralnego Zeszyt IV. tomu IIIgo* wyszedł z druku i zawiera: Krótką wzmiankę o Zgromadzeniach Zakonnych w Polsce (dokończ:), Wykazy statystyczne liczby Kościołów Rzymsko-Katolickich, Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, Zakładów naukowych Duchownych i liczby mieszkańców tegoż wyznania w Królestwie Polskiem z roku 1841; Biblja uważana pod względem religijnym, obyczaiowym, historycznym i naukowym (ciąg dal:); Missje w Indjach wscho:; Rzym we względzie zakładów dobroczynno-moral-

nych i ich zasady (ciąg dal:); Kazanie o Pysze przez Ks. L. T.; Rozmaitości; Rozporządzenia Rządowe.

— Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera Bezimiennie zł. 14 dla Pogorzelców *Ciechanowa*. Dla tychże od M. zł. 88 gr. 20. Dla tychże zł. 20 od D. N. P. W. D. D. R. S. Na restauracją Instytutu Szpitalu Starców S. Ducha, od Gabryelli *Bogatko* zł. 100.

— *Przeglądu Naukowego* Nr 28 wyszedł z druku 1go b. m. i zawiera między innemi: Myśl w Czarnolesie p. Anielę Dembowską. Uwagi *Mazura* nad dziełem Szczeniowskiego, przygotowania do dziejów powszechnych i historji rozwinięcia umysłu i ducha ludzkiego. Wycieczka po kraiu naszym. Kalwarja Zebrzydowska Ojców, i t. d. Z tym numerem zaczyna się kwartał 4ty i prenumerata nań po rubli sr. 1½ czyli zł. 10, którą przyjmuie Redakcja, wszystkie Księgarnie i Poczty Królestwa. — Z dniem 1ym b. m. rozpoczął się wykład lekcji dla uczniów kursu drugiego *Szkoły Weterynarji*, przyczem i klinika dla zwierząt chorych otwartą została. Osoby maiące zwierzęta chore do leczenia, lub też podejrzane o chorobę dla sprawdzenia stanu zdrowia, wad iakichkolwiek, lub oznaczenia wieku, mogą przysyłać codziennie od godziny 8mej do 10tej z rana do gmachu zwanego Koszarami *Sierakowskiemi* przy ulicy Konwiktorskiej; przytem nadmienia się, że tak dla zwierząt w godzinach wyżej oznaczonych, iako też na zupełne leczenie w szpitalu zostawionych, wszelka pomoc lekarska bez żadnego wynagrodzenia udzielaną będzie. — *Kurs iezyka i literatury francuzkiej* odbywaiący się pod Nr 950 lit: B, przy ulicy Żabiej, zawieszony z powodu podróży podpisanego, rozpocznie się iutro o godz: 5tej z połud:, pod temiż iak wprzódy warunkami. O czem zawiadamiam tak tych którzy uczęszczali na tenże, iak tych co maią intencję uczęszczać. J. *Zieliński*, Prof: Emeryt.

— *De Bray* (Debre) wróciwszy do *Warszawy*, ma zaszczyt donieść, iż rozpoczął dawanie lekcji *tańców*. Mieszka iak dawniej na Nowym-Swiecie pod Nr 1254 w domu W. *Bentkowskiego*. — *Winogrona* tego lata obficie zrodziły w ogrodach Warsza: i okolicach; przy każdym lepszym obiedzie wśród wetów teraz powinny być te przyiemne i zdrowiu pomocne przysmaki. Między innemi odznaczaią się z ogrodu we wsi *Włochy* za *Wolą*, i są tak wyśmienite, że istotnie za *włoskie* uważać ie można.

— Księgarnia B. J. *Salcsztejna* przy ulicy Franciszkańskiej Nro 1802, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż posiada różne dzieła polskie; tamże iest do nabycia dziełko nowe *Paulina* z franc: z A. Dumas; wszystko sprzedaie się po cenie miernej.

— Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. od 14 k. 66 do r. s. 14 k. 68 (zł. od 97 gr. 22 do zł. 97 gr. 26); wartość kuponu kopieiek 17. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołane, w 1szym akcie *Herty* JPanna *Trawna* 3-kroć; Taż po tym akcie 2-kroć i JPani *Wiłucka*; po ukończeniu JPanna *Trawna* 3-kroć.

Z Petersburga. — Rozkazem CESARSKIM z d. 8/20 z. m., Rektor S. Petersburgskiej Akademji Duchownej Archimandryta *Atanazy*, mianowany Biskupem *Winnickim* i Wikarjuszem dyecezji *Podolskiej*. — J. C. W. Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ udaiąc się z *Petersburga* traktem *Witebskim*, obiadował 8/20 z. m. na stacji *Katieżna*, zkąd w pożądanem zdrowiu wyiechał do Gubernji *Pskowskiej*. — Dla wynalezienia sposobów podania pomocy pogorzelcom w *Kazaniu*, tameczny Gubernator Woienny Jeneral-Adjutant *Szypow* (który był w Warszawie), wyznaczył pod swoiem Prezesostwem, Komitet złożony z najznakomitszych osób miasta, i polecił temuż Komitetowi zaliczyć 10,000 rubli sr. do rozpoczęcia pierwszych prac dobroczynnych. — Szefowi Żandarmerji Jeneral-Adjutantowi Hrabi *Benkendorf*, kazano najmiłościwiej być Członkiem Komitetu spraw *Zakaukazkiego* kraiu, z pozostaniem przy wszelkich dotychczas przez niego zajmowanych urzędach.

Anglja. — Poseł Cesarsko-Rossyjski Baron *Brunow* i Baron *Monkorwo* Poseł Portugalski, 21go z. m. odwiedzili Lorda *Aberdeen* (Eberdin) w Ministerstwie spraw zagranicz:. Kawaler *Bunsen* pruski Minister pełnomocny i P. *Colquhoun* (Kolkhun) Aient dyplomatyczny dla miast hanzeatyckich, dniem wprzódy pracowali w temże Ministerstwie. — List pisany z okrętu angiels: *Pelikan* przy brzegach *chińskich*, zawiera szcze-

góły interesuiące: Łódź angielska z 17tu ludźmi zagnała w ucieczkę 14 staków chińskich (dżonk) uzbroionych w 700 ludzi, co mało przynosi zaszczytu waleczności chińskiej. W *Pekinie* płacą ieszcze za głowę Anglika 500 dollarów, za Dowódzcę statku 3000, a za Officera artylerji 1000. Ile razy wojsko ang: w iakiem miejscu chce wylądować, mieszkańcy co tchu zmykaią, i w znacznej odległości widać na wzgórzach tłumy ciekawych; czasami najśmielsi zbliżaią się do żołnierzy, i szczególniej lubią dotykać się sukna, co ich zachwyca. Odgłos klarynetu przestrasza ich nadzwyczaj, a kiedy Officer komenderuie: »Na ramie broń!" wtedy uciekaią iak szaleni. Kapłan chiński oświeceńszy od reszty ludu, ofiarował się oddziałowi wojska za przewodnika do świątyni, gdzie uczęstował herbatą ale bardzo słabą i niesmaczną. W iego mieszkaniu było mnóstwo obrzydliwych bożków, ieden z nich przedstawiał golarza z brzytwą w ręku. Po prawej stronie ołtarza w świątyniach znajduie się po 6 bożków w postaciach najśmieszniejszych; po lewej stronie także iest 6 bożków, a dwie kobiety nie mogące także uchodzić za wzory piękności, przynoszą tym bożkom półmiski napełnione cukrami, wołaiąc *chin, chin.* Obrządek ten nazywa się *hin minning*, i przy iego dopełnieniu po 9-kroć uderzaią czołem o ziemię. Kapłani utrzymuią się z darów składanych na ołtarzu. Najobrzydliwszym z tych bożków była kobieta z guzem na lewem licu, z którego wisi pęk włosów na 2 cale długości. — Wkrótce ma dojść do skutku nowy traktat handlowy z *Austrją.*

Belgja. — Córka Xcia *Aremberg* zamyśla wstąpić do zakonu. — P. *Olozaga* przybył do *Bruxelli.* — Król nabył w *Szląsku austrjackim* dobra *Fulnek* za 3,600,000 zł.; dawniej należały do Barona *Badenfeld.*

Francja. — Od kilku tygodni mnóstwo *Anglików* przybywa do *Paryża;* wszystkie znaczniejsze hotele nimi są napełnione.

Grecja. — Król i Królowa wybieraią się w podróż, celem zwiedzenia wysp *Archipelagu.* — Między Oficerami greckiemi i niemieckiemi trwaią nieporozumienia. — 12go z. m. o 11tej przed południem dało się uczuć w *Patras* mocne *trzęsienie ziemi*, które trwało 3/4 minuty.

Hiszpanja. — W prowincji *Alikante* Kontrabandziści strzelaią do wojska; nawet wojsko *Zurbana* nie może ich zupełnie poskromić. — *Zurbano* podobno będzie odwołany, w skutek zażalenia Konsula francuzkiego, za obelgi wyrządzone Panu *Lefebre* w *Gironie.* Kupiec ten powszechnie iest poważany i zjednał sobie w *Gironie* miłość spółmieszkańców, za dźwignięcie przemysłu i zatrudnienie kilkuset robotników. *Zurbano* kazał nagle temu 73-letniemu starcowi aby w przeciągu 24 godzin opuścił swoie zabudowania fabryczne, w których chciał założyć koszary. P. *Lefebre* prosił choć o 8 dni odwłoki, lecz Ienerał odprawił go surowo, i nawet kopnął go nogą.

Niemcy. — Gdy Król *Pruski* teraz zwiedzał miasto *Sarbrik* w kraiu *Newszatelskim*, znajdował się na uczcie danej przez tamecznych Obywateli; przy spełnianiu toastu, Monarcha wezwał aby z nim spełniono za pomyślność tego miasta, od ćwierć wieku do *Pruss* należącego, razem za pomyślność miasta *Memel* najdawniejszej Pruskiej posiadłości, co dopełniono z nadzwyczajnem zapałem.

Rozmaitości. — Opowiadaią, że Panna *Taljoni* w mieszkaniu swoiem kazała niegdyś urządzić posadzkę pochyłą pokrytą kredą tartą. Tu pośród ciszy nocnej *Sylfida* uczyła się swoich nadobnych postaw. Największa zaś pochwała oddana iej lekkości, odbiia się w anegdocie następującej: Gdy Ojciec Artystki zajmował się urządzeniem tej sali, bogaty Anglik zamieszkały na dole w tymże domu, powiedział mu iż wcale sobie nie życzy, aby mu w nocy zakłócono sen tańcami nad iego głową: »Jeśli Pan usłyszysz moią Córkę, to ią wyklnę, toby mnie przywiodło do rozpaczy. Ja iej nie słyszałem nigdy, ia iej Ojciec." W samej rzeczy wszystkie proby były wykonane z taką lekkością, że nie pozbawiały snu nikogo. — Cukier będzie bardzo tani, dzienniki paryzkie obszernie donoszą, że w kraiu *algierskim* wyśledzono iż z tamecznych *fig* można obficie wyrabiać cukier.

SZARADA.

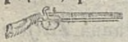
Wtedy gdy inni ludzie,
Po znoiu i trudzie,
W *drugiej* i *czwartej* nowych sił szukaią,
Wszyscy w tej drugiej czwartej siły utracaią,
Co zostało nabytem przez starania długie,
Przechodzi przez *ich* ręce *pierwsze oraz drugie*,
A *oni* nierozważni na nic nie zważaią,
I zdrowie niszczą, mienie uszczuplaią.
Aż nareszcie podobni do *pierwszych nie zwrotnych*,
Wychyliwszy ostatnie, iuż rozpusty czary,
Ujrzą: że czas zbyt krótki rozrywek ulotnych,
Nie iest *trzeci odwrotny* tak wielkiej ofiary!
(Zeszła Szarda *Papucie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pawłowski X. Biskup z Pułtuska; Dondukow Korsakow Mik: Urzęd: Minis: Spraw: z Petersburga; Krasiński Aug: Hr: z Krasnego; Lüdike X. Kano: Prof: Akad: z Petersburga; Sagtyński Adam Rzec: Rad: St: z Petersburga; Chęciński Jan Męcen: z Goślabia; Walewski Winc: Dz: z Mostek; Borkowski Józ: Sęd: Kr: z Kielc; Xiążę Radziwiłł Mich: z Nieborowa; Psarski Aug: Sekr: Herol:.

DONIESIENIA.

Dnia 4go b. m. zgubione zostały PAPIERY, iako to: kilka Świadectw i Listów, należących do Jakóba Neuenburg, Nauczyciela. Znalazca raczy takowe oddać za nagrodą, pod Nr 2252 przy ulicy Nalewki, na 2gie piętro, pod Nr 7my stancji.


DUBELTÓWKA z kapszonkami, w bardzo dobrym stanie i niefabrycznej roboty, iest za bardzo pomierną cenę do sprzedania, w Hotelu Smoleńskim przy ulicy Bednarskiej. Zgłosić się można tylko do iutra do godziny 5tej po południu. Wiadomość u Szwajcara.

W Handlu Win Betchera, przy ulicy Nowolipki pod Nr 2376 lit: B w domu Kohna, na przeciw Kom: Rz: Spraw Wew:, dostać iuż można na Śniadanie codziennie KAWJORU świeżego dobrego.

Syndyk tymczasowy Massy upadłości Józefa Jastrzębskiego Kupca, ogłasza: iż w d. 25 Września (7 Paźdz:) r. b. o godz: 11ej z rana, pod Nr 1734 przy ulicy Wiejskiej, sprzedane będą 20 gąsiorków WINA ETLAUER, Łóżka, Szafy, Krzesła i Stoliki, a to przez publiczną Licytacją, więcej daiącemu.

Józef *Piwoński*. Obr: Sąd:.

W Składzie Materyałów Pismiennych pod Nr 600 lit: *a* i *b*, przy rogu ulic Tłumackie i Bielańskiej, są do sprzedania z wolnej ręki za cenę bardzo niską, w stosunku poprzedniego kosztu i wartości, 2 KANDELABRY czyli Świeczniki stoiące, brązowane, o 10 ogniskach, nader pięknej roboty; o czem się Amatorów uwiadamia.


Do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu P. Boka, nadszedł 1szy Poczt: Transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego. A. *Kucharkin*.

Do Składu Herbaty i różnych towarów rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł 1szy pocztowy transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego. M. *Szyrokow*.


Przysłanym ludziom z Woli Sufczyńskiej od W. Tolińskiego, w onegdajszym dniu to iest 3 b. m., zagineła KLACZ na Grzybowie, między godz: 7mą a 8mą, maści brudno-myszatej, lat 9, bez odmiany, w grzywie początek kołtuna, na przednie nogi świeżo okuta. Wartość złp. 162. Znalazca raczy dać wiadomość do P. Wejs Młynarza w domu Szpechta przy ulicy Pańskiej Nr 1206, za nagrodą; lub kto dostrzeże, do Głównego Ratusza wiadomość udzielić raczy.

STANCJE dwie na dole obszerne, w domu Nro 614 lit: G. przy ulicy Niecałej, zaraz za domem nowym W. Grossera, dla Rzemieślnika lub innych osób, są do wynaięcia od 8go Października r. b.; wiadomość w Maglach w domu tym będących.


W Młocinach za Rogatkami Marymontskiemi 5 wiórst położonych, znajduie się znaczna ilość WINOGRON do sprzedania; maiący chęć ich nabycia, bliższą wiadomość na miejscu powziąść mogą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 39ty raz *Koń spiżowy*.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumackiego, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, wprost domu W. Nowakowskiego, grać będzie JPan *Rajczak* z dobraną kompanją.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Prajs* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu Boka, JP. *Wilhelm* z kompanją grac będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Stejnkelera, Panny *Went* grać będą.

Dziś wieczorem pod czas kolacji u Hermana Kutzner, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Karolego, KWARTET z dobranych Artystów JP. *Wolfa* grać będzie.


Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż w nowo otworzonej w zeszły Poniedziałek Jadalni, na Krasińskim placu, obok Starego Teatru, dostać można w każdą Niedzielę, Wtorek i Czwartek wybornych FLAKÓW.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kapłon, Pieczeń bar: a la Sarna, Pieczeń huz:, Polędw: z czer: kapus: Kotlety, Potrawa z ryż:, Zrazy podró:, Flaki z pulpe:, Kurcz: etc.